

KATOLIK
wychodzi w każdy Czwartek.

ABONAMENT:
W Milwaukee za rok cały...\$1.50
Numer pojedynczy.....3c
W innych krajach.....2.00

Wszelkie listy i korespondencje
adresować należy:
Prof. JOHN KUK,
Cor. Lincoln & 1. Ave.
MILWAUKEE, WISCONSIN.

Wydawca: Ks. W. GRUTZA

Entered at the Milwaukee P. O. as
second class mail matter.

ADVERTISING RATES:
Space Week Mo. 3 Mo. 6 Mo. 1 yr.
1 inch 50c \$1.25 \$2.50 \$5.00 \$10.00
2 inch \$1.00 2.50 4.50 8.00 15.00
3 inch 1.50 3.75 6.25 12.00 20.00
1/4 col. 250 5.50 10.00 20.00 30.00
1/2 col. 450 12.00 18.00 30.00 50.00
1 col. 7.00 20.00 30.00 40.00 100.00

Zdania niektórych gazet.

Liberalnym piśmowcem napędził prawdopodobnie strachu o przyszłą polską oświatę w tym kraju "Głos Polski", wychodzący w Grand Rapids, swymi uwagami nad dzisiejszymi literatami polskimi w tutejszym kraju, bo poczęli w ostatnim czasie na serjo pisać o potrzebie założenia polskiego seminarium nauczycielskiego.

Echo bufałoskie radzi przynajmniej zdrowo — brać się do tego dzieła zjednoczonymi siłami wszystkim stowarzyszeniom wraz z duchowieństwem.

Kuryer Milwaueki radzi jednak nie powierzać duchowieństwu żadnej kontroli nad zamierzonym zakładem, a to z tej przyczyny, że toż duchowieństwo jest nieprzyjacielem cywilizacji (sic)! A równocześnie ogłasza ludziom przez swych agentów, że już teraz jest w zgodzie z duchowieństwem. Ciekawa bardzo zaiste musi być ta cywilizacja, którą autor artykułu w Kuryerze ma na myśli, skoro jej nasze duchowieństwo ma być nieprzyjacielem. A jak Kuryer myśli, kto też bogaci ustawicznie naszą literaturę aż dotąd oprócz Kochanowskiego i Mickiewicza, jeżeli nie duchowieństwo? Czem był Załuski, oddający ogromną swą bibliotekę do użytku ludu? Czem byli: Naruszewicz, Krasicki, Poczeb, Grochowski, J. P. Woronicz, Konarski, Kołtataj, a jeszcze dawniej Zaleski i Kopernik? — Kto nareszcie ochronił dotąd język ojczysty w tym kraju od zagłady? — Kto pozakładał i wyższe dotychczasowe szkoły polskie?

Z uwagi jednak, iż wyraziłem powyżej przypuszczenie, co mogło tego stanowczego strachu o oświatę nabawić szanownego autora artykułu w Kuryerze, przeto wypada mi dosłownie przytoczyć z Głosu Polskiego owe zdania, które o taki wpływ podejrzywam.

Są one następujące:
"Gdyby zawiązało się stowarzyszenie dziennikarzy mogłyby się uregulowały stosunki inaczej, bo napewno najpierwszem zadaniem stowarzyszenia byłoby zażądać kwalifikacji literackiej od "kolegów po piórze, a w braku tejże powiedzieć ogół o "szalbierzach", czyli wyzyskiwaczach ludu takich, którzy powinni nie pogardzać fachem swoim specyalnym i sami uczyć się, bo dzisiaj wychodzi na to, że "uczy Marcin Marcina, a sam głupi jak ś.....".

WROCŁAW.

Z Reinetz na Szlasku donoszą, że rząd pozwolił na osiedlenie się Sióstr Miłosierdzia w Rueckers pod Reinerz (Duszniki) i na otworzenie domu dla chorych tamże.

Kronika kościelna.

CHEŁMIŃSKA DYECEZJA.

W Rzymie nastąpiła 2 go czerwca obok nominacji nowych Kardynałów tak zwana prekonizacja (ogłoszenie o bec Kardynałów) Biskupów, między nimi także Biskupa chełmińskiego Ks. Dr. Augustyna Rosentretera. Akt potwierdzenia jest datowany już 27. lutego r.b.

Kilku młodszych księży z diecezji wręczyło w imieniu tych, którzy się kształcili w seminarium duchownym pod przewodnictwem najprzew. Ks. Biskupa Augustyna, temuż dostojnikowi jako dowód wdzięczności pastorał, misternie wyrabiany, z wizerunkiem św. Augustyna.

Pelplin. W uroczystości świętych Apostołów Piotra i Pawła Sakramentu Bierzowania w kościele katedralnym jeszcze i tego roku nie udzielano, ale nastąpi to po konsekracji nowego Biskupa prawdopodobnie w niedzielę, 16-go lipca.

W środę 21. czerwca, w dniu św. Alojzego, patrona uczącej się młodzieży, a szczególnie kleryków, udała się do pałacu biskupiego deputacja księży profesorów i kleryków, którzy urzędowali jednocześnie przygotowywali się do stanu duchownego w ostatnim roku studyj pod regensostwem najprzew Ks. Biskupa i wręczyła mu w upominku pierścień biskupi z namieniem poślubienia z Kościołem świętym, którego częścią jest diecezja.

WARMIŃSKA DYECEZJA.

Najprzew. Ks. Biskup Andrzej przybył 28. czerwca do Melzaku i bierzmował w uroczystości świętych Apostołów Piotra i Pawła w kościele parafialnym.

14 czerwca odbyła się w Robkojen uroczysta introdukcja nowego prob. ks. Skowrońskiego, a potem poświęcono obrazy stacyjne Drogi Krzyżowej.

Najprzew. Ks. Biskup odbył podróż wizytacyjną w dekanacie melzakim w następującym porządku: od 28. czerwca do 1. lipca w Melzaku, 2. lipca w Heierikau, 3. w Sonnenwalde, 4. konsekracja głównego ołtarza i Bierzowanie w Lichtenau, 5. w Plauten, 6. w Lasys, 7. w Peterswalde po poł. powrót do Fromborka.

Nowo wyświęcony ks. Antoni Zimmermann ustanowiony kapłanem w Tiegengagen.

Nowo wyświęcony ks. Fox posłany do Santoppen dla wyręczenia proboszcza chrego.

S.p. Ks. kard. Krementz, który, zanim został Arcybiskupem kolońskim, był przez 17 lat biskupem warmińskim, zapisał w testamentie kościołowi katedralnemu we Fromborku kosztowny pastorał, jaki mu diecezjanie warmińscy przy pożegnaniu r. 1886 ofiarowali, bogato przyozdobioną mitrą i drogocennymi białymi ornaty w formie tykietki. Te rzeczy już nadesłano na miejsce przeznaczone.

GNIEZNO.

Najprzew. Ks. Biskup chełmiński zwiedzał tak jak w Poznaniu kościoły, bawiąc tu u najprzew. ks. Biskupa Sufragana Andrzejewicza i oglądając starodawne pamiątki. W sobotę odprawił mszę św. w tu mie przed ołtarzem świętego Wojciecha.

POZNAN.

W Dolsku wybierzmował najprzew. X. Biskup Likowski około 2,500 osób. Komunii świętych rozdano podczas misy 3,500.

We Wirach poświęcił najprzew. Ks. Biskup Likowski 18. czerwca kamień węgielny pod nowy kościół, budowany w stylu romańskim, w miejsce starego, już rozebranego.

CZĘSTOCHOWA.

Ksiądz Imeryteński, generał gubernator warszawski, zwiędził kościół i klasztor Jasno-górski, z którego przybożnych budynków kazał się wyprowadzić załóżde rosyjskiej. Pozwolił on, aby około klasztoru, na stokach tej ukochanej naszej twierdzy ustawiono stacye Męki Pańskiej. Ksiądz Imeryteński był także w kaplicy przed cudownym obrazem i wraz z orszakiem po-bożnie ukłękł. Oglądał też pomnik Kordeckiego. Przeorem OO. Paulinów jest obecnie ks. Euzebiusz Rejman.

RZYM.

W kolegium polskiem w Rzymie bawi obecnie Ks. Arcybiskup Zaleski, delegat apostolski z Indji, który to zalicza się do rzędu dzielnych szermierzy za Wiarę św., a do tych wybranych synów ojczyzny, co dano im jest rozność chwałę imienia polskiego wśród dalekich ludów i krain. Uradował się też ks. Arcybiskup, że mógł brać udział w uroczystości iście rodzinnej polskiego seminarium, bo oto dnia 12. czerwca odprawił tamże w kaplicy św. Jana Kantego swą pierwszą ofiarę bezkrwawą Ks. Karol Czar-kowski, pochodzący z Prus Zachodnich. Prymicyanta szczęście trudno wypowiedzieć, gdy Dostojny Gość raczył przy obiedzie wnieść zdrowie tego młodego lewity, wstępującego dopiero do świątyni Pańskiej, ale wstępującego do niej na zawsze.

Odjazd Mickiewicza za granicę

I POBYT JEGO NA OBCYZNIE.

(Dokończenie.)

Słusznie i trzeźwo p. Chmielowski wyjaśnia stan emigracyjnych stosunków, w chwili przybycia Mickiewicza do Paryża. Niech mi wolno będzie ustęp ten podać: "Wszyscy wprawdzie wychodzący mieli na oku cel jeden: wyzwolenie kraju, ale przy wybijaniu naszym indywidualnie, przy krewkości i porywczowości usposobienia, trudno im było zgodzić się na środki, do urzeczywistnienia celu prowadzące. Jak już podczas samej rewolucji, tak i teraz na wychodźstwie potworzyły się stronnictwa, zacięciem swoich poglądów broniące, względem siebie nieprzejednane. Jedni drugich oskarżali o kleski, poniesione przez naród; jedni na drugich winę niepowodzenia zwać pragnęli. A że nieszczęśliwi bawia najczęście niesprawiedliwymi, oskarżenia te objawiały się w sposób gwałtowny, namiętny; od rozpraw, sporów, swarów i kłótni, dochodzono łatwo do zarzutu zdrady, a stąd do nadzwyczaj częstych pojedynków, jakby nie dosyć było jeszcze krwi przelanej na polach bitew, jakby sami siebie wytępić chcieli. Niejasność pojęć polity-

KATOLIK.

czno-społecznych, a obok niej gorąca chęć do jakiegokolwiek ruchu i działania wywoływały straszny chaos opinij i dążności, nieopisane zamieszanie w umysłach i febryczny stan ducha." Do powyższych, poważnych uwag pana Chmielowskiego dodać jeszcze można, że ten febryczny stan ducha, był w owej chwili "stanem" całej Europy, będącej jakoby na przełomie. Zachłiewało się jej wówczas wszystko zmieniać, wszelkie wprowadzać reformy: religijne, społeczne, obyczajowe, literackie. Wszelkiego rodzaju zmiany stały na porządku dziennym. Prawdą jest, że nie mógł się nie przyznać do roznamienienia już i tak bardzo gorących marzeń polskich wychodźców. Mówiliśmy powyżej, że przybywając do Paryża, miał Mickiewicz najszersze postanowienie nie zbliżać się do tych sporów, by się go czasem nie uczyli; ale dusze ogniste mają tę właściwość, że ich nęci i pociągają płomień, tak jak niejednego nęci i pociągają widok przepaści; sam zaś, mając w duszy spory zapas ognia, najmniejsza wy-starczyła mu iskierka, by pożar wzniecił. W pierwszej chwili pobytu w Paryżu, od emigracyjnych schadzek odstręczała Mickiewicza duma, bo dumny był i wrodzonego charakteru i w skutek powodzenia, którego, jako wieszcz i jako człowiek, doznawał wszędzie od dawna, czemu się zresztą i dziwić nie można. Wszak z Kowna jeszcze pisał, choć wówczas owacyjnie odbierał, że jemu "pochlebów, a nie przyjaciół potrzeba". Nieco później w obec krytyki dzieł jego przez najwybitniejszych przedstawicieli klasycyzmu wyrażonej, między którymi znajdowali się ludzie, jak Kasztelan Kozmian, Śniadecki, Dmochowski, Brodziński, coż pisał nasz Adam? "Ale mnie znudziła klasyczna wasza hołota i po-każę, że się ich wszystkich razem nie boję". Wiedząc, że mu emigranci darować nie mogli nieobecności w kraju w czasie powstania, miał do nich za to urazę i od nich stronił. Psychologicznie da się więc zupełnie wytłumaczyć i unikanie emigracji przez Mickiewicza, za jego przyjazdem do Paryża i przejściem jego do ich obozu, po kilkunastu bankietach na cześć wieszczów urządzonych, na których, jak z rogu obfitości, sypały się toasty, owacy, wawrzyny i serdeczne uściski, kończąc się zwykle na łzach. Znał wprawdzie Mickiewicz i księcia Adama Czartoryskiego i Bohdana Zaleskiego i kilku innych z tej partyi ludzi poważnych; ale w przeciwnym obozie znajdowali się towarzysze z czasów wileńskich, jak Lelwel, Chodźko, Grzymała i wielu innych. Ci właśnie najgoręcej go ku sobie ciągnęli, a że w głębi duszy był bądź co bądź, demokratą, dał się w zły chwili i do domagologii polczyć, zwłaszcza w teorii, bo prawdopodobnie do praktyki demagogicznych nie byłaby się nigdy dusza jego zniżyla. Pisał więc do Domejki, już wówczas w Ameryce osiadłego, że mu rzeczy emigracyjne "czas żrą i humor psują", ale się bądź co bądź całkiem od nich nie odsuwał. Psychologiczny ówczesny stan duszy Mickiewicza, duszy, w której walczyły dwa wrogie sobie prądy, jeden przytłaczający wprost z Rzymu i ze wspomnień duchowej przyjaźni księdza Chłonińskiego, drugi, z mętnego źródła sporów demokracji emigracyjnej, objawił się w "Księgach narodu polskiego". Jak ongi naród Izraelski, tak ongi polski naród miał na świecie odgrywać rolę misyjną. Zmartwychwstanie Polski stanowiło miało nowe zbawienie chrześcijaństwa. "Księgi narodu polskiego", to pierwiastek, to rdzeń tego później tak u nas ustalonego kierunku, identyfikującego Boga w ojczyźnie. Tą drogą postępować miało całe u nas pokolenie, tracąc z wolna świadomość, gdzie się kończą granice spraw boskich, a ludzkich zaczynają, obniżając tym sposobem poziom prawdziwej religijności chrześcijańskiej. Od tej pory patrząc na wizerunek ukrzyżowanego Jezusa, widzą, nie jego postać boską, ale ukrzyżowaną Polskę. Na widok ten, tworzyły się zastępy nowych męczenników, lecz nie czysto chrześcijańskich męczenników, stąd krew ich, jakkolwiek najczęściej niewinna, polskiej ziemi użyźniać nie miała. Miłością dla kraju, miłości dla Boga się nie zastąpi, ani się ich godzi na tej samej stawie wysokości; wielką ideą poświęcenia dla ojczyzny w dogmat religijny — jest rod zajem świętości. Był to wprawdzie sposób roznamieniania, naród do wszelkiej ofiary, ale do ludzkich spraw boskiego Imienia używać się nie godzi, a namiętność, choćby i najszlachetniejsza, zawsze namiętnością pozostaje i jako taka, dług w karchach utrzymać się nie da. Dowiodły tego mnogie u nas narodowe kleski; dowiodły i duchowe o-bied Mickiewicza, bo zasady, na których budował "Księgi narodu polskiego", były właściwie pierwszym krokiem ku towianizmowi. I jeszcze nie udało się skończyć się nie miało. Odtąd poezja nasza, czy w Jowiszowych błyskawicach Krasieńskiego, czy w rozpaczliwych skargach Słowackiego, albo tonie w mgłach mistycyzmu, albo pogańskiej nabiera goryczy. Trzeba polskiego naszego nieszczęścia, żeby ostatnie dźwięki tego czystego, jasnego, zdrowego, choć ogniem płonącego geniuszu wywołać musiały tak zgrozę przepełnione echa. I znów oczom łzami zachodzą i znów powtórzyć trzeba, że ani do tego chorobliwego nie byłoby przyszło mistycyzmu, ani do tej rozpaczliwej, niemal pogańskiej skargi, ani do niedojętego może w Polsce nieszczęścia, gdyby taki duchowy i umysłowy olbrzym, był w kraju pozostał i polskimi zawładnął duszami. Chłubić się miała Mickiewiczem Szwajcarya; cześć mu oddali najznakomitsi we Francji ludzie, jak: Wiktor Cousin, Ampere, Villemain, Montalembert; sam Goethe winszował Polsce, że tak wielkiego posiada wieszca, a nam, których on był własnością, ten brat i syn nasz z krwi i kości, nam z obczyzny tylko swe genialne przesyłał dźwięki — z daleka nad naszą płakał niedolą, zamiast ją z nami dzielić i nam ją oziadać.

Uznanie, jakie otrzymał Mickiewicz w Lozannie za tak krótki czas profesury w tamtejszym uniwersytecie, gorące zajęcie, z jakim cisieli się Francuzi na jego prelekcje "au College de France" w pierwszych dwóch latach, dają miarę, czem mogły być jego wykłady we Wilnie, Warszawie lub Krakowie. Onby był przedstawiał przed narodem całą polską tradycję; krzywdę nam zatem zrobił Mickiewicz, krzywdę srogą, nieodżałowaną, niezgłębioną, udając się na obczyznę.

Książki do nabożeństwa i różańce.



Najodpowiedniejsze prezenty dla PRZYSTĘPUJĄCYCH DO PIERWSZEJ KOMUNII ŚW.

Mamy do sprzedania w największej ilości: gatunków i cen. Na książkach do nabożeństw drukuje się imiona nabywców bez osobnej płać.

Wieniec i bukiety

na mszliwie białe różę i zielone liście

Świece do pierwszej komunii św. z ozdobami i gładkie.

Bilety do komunii św. i bierzmowania.

Stalorytowe lub litografowane po angielsku, niemiecku i polsku.

Sprzedawający i w rabinający

PRZYBORY KOŚCIELNE, STATUY, SZATY, STAOYE DROGI KRZYŻOWEJ, itd.

Sztandary bractw, odznaki, regalia wyrabia się na obałunek za krótkim zawiadomieniem.

M. H. WILTZIUS & CO., 429 E. Water ul.

Baczność Polacy!

Jeżeli chcecie dobrą urodzajną FAR-MĘ z małą gotówką to kupcie

W NOWEJ POLSCE.

"Nowa Polska" znajduje się 155 mil na północ od Milwaukee, w powiecie Marinette, Wisconsin, leży 14 mil od miasta Marinette i Menomonee z 38,000 mieszkańców, nad jeziorem Micnigan, gdzie okręży ze wszystkich stron świata dojeżdżają. Grunty te są wszystkie tak zwane "grunty twardego drzewa", głina i czarnoziem, które wydają koniecznie od 3 do 4 stóp wysokości, siano "Timothy" od 4 do 5 stóp wysokości, żyto od 6 do 8 stóp wysokości, z jednego akra wydatkować można od 200 do 400 buszli kartofli. Nadaje się także na hodowlę bydła. Dobrej źródłowej wody jest pod dostatkiem na każdej farmie.

Żądam jedynie, abyście sami obejrzeli moje grunty, które was przekonają, że są dobre do uprawy wszystkich

Znajduje się tysiące farmerów około nas — niemiecy, Angli, Norwegowie, Francuzi i Polacy, którzy żądają od 25.00 do 50.00 dolarów za akier, gdzie ja sprzedaję od 6 do 8 dolarów akier przy ich farmach, tj. 9,000 akarów po \$6.00 akier i 6,000 akarów od \$6.50 do \$8.00 akier na wypłatę. Trudno na tych gruntach jest czysty i nikt nie potrzebuje nie zapłacić dopóki nie zbada abstraktu.

Kolej żelazna przechodzi przez środek farm i stacje są co trzy mile. Dobre drogi są tan szkoły i kościoły

Po co mieszkać w zaludnionym mieście i płacić dzierżawę, upał i wydatki na żywność, kiedy możecie mieć swój własny dom, możecie pracować na swoim gruncie latami i dostać robotę zimą we fabrykach lub w lasach kiedykolwiek chcecie

Wszelkie produkty farmerskie można sprzedać za gotówkę.

Każdy, kto widział moje grunty, był zadowolony z nich i famę kupi, niektórzy z nich mieli farmę blisko Milwaukee i gdzieś indziej, drudzy farmerzy oglądali grunty w innych koloniach jednakowoż najlepiej spodobali im się moje grunty.

Nie tracie czasu i dobrej sposobności, gdyż ci, co wpróż zakupują grunty, mogą sobie wybrać w lepszym położeniu.

Pełniejszą informację proszę zgłosić mi pod adresem:

Teodor Rudzinski,

403 Mitchell St.,

MILWAUKEE, WISCONSIN.

Najlepszy i najczystszy materiał na

Dzwony Kościelne z misy i ornaty.

Cezy i Katedrali DABLO.

Gardiner Campbell & Sons,

Appleton St. MILWAUKEE.

CHICAGO & NORTHWESTERN RAILWAY

DEPOT LAKE FRONT, FOOT OF WABASH STREET	MILWAUKEE	
	LEAVES	ARRIVE
Chicago, Racine, Kenosha and Waukegan	4:45 am 10:30 am 7:15 am 12:30 pm 9:40 am 2:30 pm 11:40 am 4:30 pm 1:15 pm 5:15 pm 3:45 pm 7:30 pm 6:15 pm 10:00 pm	10:30 am 12:30 pm 12:30 pm 2:30 pm 2:30 pm 4:30 pm 4:30 pm 6:30 pm 6:30 pm 8:30 pm 8:30 pm 10:30 pm 10:30 pm 12:30 pm
St. Paul, Minneapolis and the North	4:45 am 10:30 am 7:15 am 12:30 pm 9:40 am 2:30 pm 11:40 am 4:30 pm 1:15 pm 5:15 pm 3:45 pm 7:30 pm 6:15 pm 10:00 pm	10:30 am 12:30 pm 12:30 pm 2:30 pm 2:30 pm 4:30 pm 4:30 pm 6:30 pm 6:30 pm 8:30 pm 8:30 pm 10:30 pm 10:30 pm 12:30 pm
Waukegan and Madison	4:45 am 10:30 am 7:15 am 12:30 pm 9:40 am 2:30 pm 11:40 am 4:30 pm 1:15 pm 5:15 pm 3:45 pm 7:30 pm 6:15 pm 10:00 pm	10:30 am 12:30 pm 12:30 pm 2:30 pm 2:30 pm 4:30 pm 4:30 pm 6:30 pm 6:30 pm 8:30 pm 8:30 pm 10:30 pm 10:30 pm 12:30 pm
Grand St. Louis, Oshkosh, Neenah, Appleton and Green Bay	4:45 am 10:30 am 7:15 am 12:30 pm 9:40 am 2:30 pm 11:40 am 4:30 pm 1:15 pm 5:15 pm 3:45 pm 7:30 pm 6:15 pm 10:00 pm	10:30 am 12:30 pm 12:30 pm 2:30 pm 2:30 pm 4:30 pm 4:30 pm 6:30 pm 6:30 pm 8:30 pm 8:30 pm 10:30 pm 10:30 pm 12:30 pm
Appleton, Green Bay, Marinette and Menominee Mich.	4:45 am 10:30 am 7:15 am 12:30 pm 9:40 am 2:30 pm 11:40 am 4:30 pm 1:15 pm 5:15 pm 3:45 pm 7:30 pm 6:15 pm 10:00 pm	10:30 am 12:30 pm 12:30 pm 2:30 pm 2:30 pm 4:30 pm 4:30 pm 6:30 pm 6:30 pm 8:30 pm 8:30 pm 10:30 pm 10:30 pm 12:30 pm
Negaunee and Ishpeming	4:45 am 10:30 am 7:15 am 12:30 pm 9:40 am 2:30 pm 11:40 am 4:30 pm 1:15 pm 5:15 pm 3:45 pm 7:30 pm 6:15 pm 10:00 pm	10:30 am 12:30 pm 12:30 pm 2:30 pm 2:30 pm 4:30 pm 4:30 pm 6:30 pm 6:30 pm 8:30 pm 8:30 pm 10:30 pm 10:30 pm 12:30 pm
LaCrosse, Wisconsin, Minn. and South Dakota	4:45 am 10:30 am 7:15 am 12:30 pm 9:40 am 2:30 pm 11:40 am 4:30 pm 1:15 pm 5:15 pm 3:45 pm 7:30 pm 6:15 pm 10:00 pm	10:30 am 12:30 pm 12:30 pm 2:30 pm 2:30 pm 4:30 pm 4:30 pm 6:30 pm 6:30 pm 8:30 pm 8:30 pm 10:30 pm 10:30 pm 12:30 pm
Janesville	4:45 am 10:30 am 7:15 am 12:30 pm 9:40 am 2:30 pm 11:40 am 4:30 pm 1:15 pm 5:15 pm 3:45 pm 7:30 pm 6:15 pm 10:00 pm	10:30 am 12:30 pm 12:30 pm 2:30 pm 2:30 pm 4:30 pm 4:30 pm 6:30 pm 6:30 pm 8:30 pm 8:30 pm 10:30 pm 10:30 pm 12:30 pm
Ashtabula, Rhinecland, Iron-wood and Hurley	4:45 am 10:30 am 7:15 am 12:30 pm 9:40 am 2:30 pm 11:40 am 4:30 pm 1:15 pm 5:15 pm 3:45 pm 7:30 pm 6:15 pm 10:00 pm	10:30 am 12:30 pm 12:30 pm 2:30 pm 2:30 pm 4:30 pm 4:30 pm 6:30 pm 6:30 pm 8:30 pm 8:30 pm 10:30 pm 10:30 pm 12:30 pm
Fort Washington, Sheboygan and Manitowish	4:45 am 10:30 am 7:15 am 12:30 pm 9:40 am 2:30 pm 11:40 am 4:30 pm 1:15 pm 5:15 pm 3:45 pm 7:30 pm 6:15 pm 10:00 pm	10:30 am 12:30 pm 12:30 pm 2:30 pm 2:30 pm 4:30 pm 4:30 pm 6:30 pm 6:30 pm 8:30 pm 8:30 pm 10:30 pm 10:30 pm 12:30 pm
Shore, Green Lake and Princeton	4:45 am 10:30 am 7:15 am 12:30 pm 9:40 am 2:30 pm 11:40 am 4:30 pm 1:15 pm 5:15 pm 3:45 pm 7:30 pm 6:15 pm 10:00 pm	10:30 am 12:30 pm 12:30 pm 2:30 pm 2:30 pm 4:30 pm 4:30 pm 6:30 pm 6:30 pm 8:30 pm 8:30 pm 10:30 pm 10:30 pm 12:30 pm

*Daily. Daily except Sunday. i Kapsułi Saba-day. Sunday only.

Odezwa do czytelników!

Aby dostarczyć czytelnikom polskim wszelkiego rodzaju i wieku materiału dla bibliotek domowych i brackich w poprawnym polskim języku i duchu katolickim; aby umożliwić również dzieciom jak starcom miłą zabawę w czytaniu i przyczynić cegiełkę do wielkiej budowy uzacznienia naszej emigracji polskiej, wydajemy od 1-go Stycznia, 1899, tygodnik powieściowy

"ŹRÓDŁO".

Tygodnik ten zawiera trzy dobowe powieści i nader cenne rozprawki, mające razem stanowić księgę 9x12 z końcem roku.

Prenumerata roczna na "ŹRÓDŁO" i "KATOLIK" razem wynosić będzie \$2.00

Prenumerata na sam tygodnik "ŹRÓDŁO" \$1.00

Prenumerata na sam tygodnik "KATOLIK" \$1.50

Tak pojętyczyż jak i obydwie tygodniki płatne są całorocznie lub półrocznie z góry za przekazem pocztowym lub czekami pod adresem wydawcy

REV. W. GRUTZA,

Cor. Lincoln & First Ave.,

MILWAUKEE, WISCONSIN.

Uprasza się więc Szanownych Czytelników, aby po odebraniu numeru okazać zawiadomili redakcyę czy zechcą to pismo prenumerować, gdyż dalsze numery takowego tytyk tym pisać będziemy, którzy je piśmiennic lub usnie zamówili.

A great railway The Chicago, Milwaukee & St. Paul.

Owens and operates 6,154 miles of thoroughly equipped roads in the states of Illinois, Wisconsin, Iowa, Missouri, Minnesota, South Dakota, North Dakota and the Upper Peninsula of Michigan.

FIRST-CLASS IN EVERY RESPECT.

It is foremost in adopting every possible appliance for the safety and comfort of passenger, including an Absolute Block System, Westinghouse Train Signals, Steam Heat, Electric Light, Vestibulated and Compartment Cars, etc.

For further information address
GEO. E. HEAFFORD,
General Passenger Agt. Chicago, Ill.

A. GRAY,

ma na składzie najlepsze

OBUWIE

różnego gatunku.

Przyjmuje reperacje.

956 Pierwsza ave. Milwaukee.